

Proszę sądu – Maryla Rodowicz

Cały rok skoki w bok,
Niepoważny każdy krok,
Oooo
O to tylko szło
Każdy żart życia wart,
A nasz dom to domek z kart,
Ooooo
O to tylko szło

Bo ja nie chciałam, proszę sądu,
Zranić go, go, go, obrazić go, go, go
I zrazić go
Ja tylko jestem szybka
W rękach tylko to, to, to,
Ja zapłacę za kolację i za szkło

Gdyby on zmienił ton,
Gdyby nie miał pięciu żon,
Oooo
O to tylko szło
Niechby pił, niechby kpił,
Ale niechby w domu był,
Oooo
O to tylko szło

Bo ja nie chciałam, proszę sądu,
Zranić go, go, go, obrazić go, go, go
I zrazić go
Ja tylko jestem szybka
W rękach tylko to, to, to,
To trzeba wyczuć, proszę sądu,
Drugie dno

Bo z jednej strony awantura,
A z drugiej strony walka dusz,
Rozmowa róż

Bo z jednej strony czar, kultura,
A z drugiej strony ostry nóż,
Kobieta bluszcz

I jeszcze jedno ale,
On był w szale i w szale ja
I jeszcze drugie ale,
Sąd wspaniale tę sprawę zna
Ale sąd nie zna, ale sąd nie zna,
Nie zna dna

Fruwał jak wolny ptak,
Czy mu było czego brak,
Oooo
O to tylko szło
Żył wśród nas jak wśród róż,
Ale jedna miała nóż,
Oooo
O to tylko szło

Bo ja nie chciałam, proszę sądu,
Zranić go, go, go, obrazić go, go, go
I zrazić go
Ja tylko jestem szybka
W rękach, tylko to, to, to,
Trzeba wyczuć, proszę sądu,
Kto jest kto

Bo z jednej strony sen koszmarne,
A z drugiej strony c'est la vie,
Ach c'est la vie
Bo z jednej strony kodeks karny,
A z drugiej strony kropla krwi,
Kropelka krwi, kropelka krwi

I jeszcze jedno ale,
On był w szale i w szale ja
I jeszcze drugie ale,
Sąd wspaniale tę sprawę zna
Ale sąd nie zna, ale sąd nie zna,

Nie zna dna

Kochał więc żył bez łez,
Teraz już daleko jest,

Oooo

O to tylko szło

Żył wśród nas jak wśród róż,

Ale jedna miała nóż,

Oooo

O to tylko szło

Bo ja kochałam, proszę sądu,

Znałam go, go, go, kochałam go, go, go

I miałam go

Ja tylko jestem szybka

W rękach tylko to, to, to,

Ja zapłacę za kolację i za szkło



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych